

KURIER POLSKI

ROK IX (1953)

Piątek, 4 września

Nr 211 (2712)

III Światowy Kongres Studentów poważnym wkładem młodzieży studiującej w walce o utrwalenie pokoju

Wielki parlament młodzieży zakończył swe doniosłe obrady

III Światowy Kongres Studentów, który obradował w Warszawie w dniach od 27 sierpnia do 3 września br., był poważnym krokiem naprzód w walce studiującej młodzieży świata o pokój, o pogłębienie przyjaźni i współpracy między młodzieżą różnych krajów, o poprawę warunków bytu i nauki.

myśl statutu weszli przedstawiciele poszczególnych organizacji studenckich. Również jednomyślnie wybrany został komitet wykonawczy MZS z Giovannim Berlinguem jako przewodniczącym na czele.

Praca szkolnych kół naukowych w ZSRR



Doniosłą rolę w wychowaniu radzieckiej młodzieży odgrywa praca szkolnych kół naukowych.

Na zdjęciu: Członkinie koła naukowego, studiujące zagadnienia sztuki XIX wieku, w Muzeum Rosyjskim w Leningradzie.

(Foto — CAF)

33.400 par obuwia ponad plan

W tych dniach załoga Radomskich Zakładów OBUwia ukończyła realizację swego długookresowego zobowiązania, podjętego w kwietniu br. Zakłady te wykonały o 4 miesiące wcześniej niż przewidywało zobowiązanie — 33.400 par obuwia ponad plany miesięczne.

660 milionów zł na S. F. O. S. złożyło społeczeństwo całego kraju

W budowie nowej, socjalistycznej Warszawy bierze udział społeczeństwo całego kraju. Jedną z form przyspieszających odbudowę stolicy — zabytków i budowę nowych dzielnic mieszkaniowych jest akcja świadczeń ludności na Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy.

W obradach Kongresu uczestniczyli przedstawiciele organizacji studenckich zarówno należących jak i nie należących do MZS ponad 100 krajów oraz przedstawiciele innych międzynarodowych organizacji młodzieży studiującej.

Szeroka, swobodna wymiana poglądów, jaka miała miejsce podczas dyskusji na sesjach plenarnych i posiedzeniach komisji stała się podstawą ważnych uchwał, powziętych przez Kongres: rezolucji i apelu III Światowego Kongresu Studentów.

Kongres przyjął również zalecenia dla dalszej działalności MZS, opracowane przez poszczególne komisje kongresowe.

Kongres uchwalil pewne zmiany w statucie Międzynarodowego Związku Studentów, zmierzające głównie do rozszerzenia reprezentatywności studentów różnych krajów w MZS.

Kongres jednomyślnie zaaprobowal skład rady Międzynarodowego Związku Studentów, do której w

Wzmocnienie przyjaźni i jedności studentów przyczyni się do zachowania pokoju światowego oraz zmniejszenia napięcia międzynarodowego

Rezolucja III Światowego Kongresu Studentów

III Światowy Kongres Studentów który obradował w Warszawie od 27 sierpnia do 3 września br. z udziałem organizacji studenckich — tak członków jak i nieczłonków Międzynarodowego Związku Studentów ponad 100 krajów, omówił problemy, jakie dziś stoją przed studentami i zadania Międzynarodowego Związku Studentów i organizacji studenckich, mające na celu zaspokojenie potrzeb i interesów studentów.

Kongres stwierdził z zadowoleniem, że w ostatnich latach miało miejsce stały wzrost działalności Międzynarodowego Związku Studentów oraz narodowych i lokalnych organizacji studenckich w obronie bezpośrednich potrzeb i zadań studentów i w kierunku wzmocnienia przyjaźni i jedności studentów.

W swoich przemówieniach delegaci i obserwatorzy wyrazili swe nadzieje na lepszą przyszłość, dali wyraz swojemu zamiarowi kontynuowania aktywnej walki o zaspokojenie potrzeb studentów.

VIII zjazd matematyków polskich

W dniach 6—12 września br. odbędzie się w Warszawie VIII zjazd matematyków polskich, zwołany przez Polską Akademię Nauk.

Główną tematykę zjazdu stanowić będą następujące zagadnienia: współczesny stan badań w zakresie podstaw matematyki, znaczenie nowych dziedzin matematyki dla klasycznych dyscyplin matematycznych, problematyka matematyczna związana z rozwojem techniki oraz nauk przyrodniczych.

Zjazd będzie przeglądem osiągnięć matematyków w Polsce Ludowej. W zjeździe zapowiadany jest liczny udział matematyków ze Związku Radzieckiego, krajów demokracji ludowej, jak również z Anglii, Włoch, Belgii, Danii, Szwajcarii i innych krajów.

ności w swym życiu i swoich studiach. Wśród takich trudności wymieniono niedostateczną ilość lub zupełnie brak stypendiów, wysokie wpisy, brak domów akademickich i stołówek, ograniczone możliwości młodzieży dostępu do wyższych studiów, wsteczne programy studiów, stojących na niskim poziomie naukowym, brak zatrudnienia dla studentów w swoich specjalnościach po skończeniu studiów. Kongres zwrócił uwagę na godne pożalowania warunki studentów w krajach kolonialnych i zależnych.

Dyskusje, jakie miały miejsce podczas Kongresu wykazały konieczność znacznego rozszerzenia wymiany na polu kulturalnym, oświaty, sportu i prasy studenckiej.

Nowy rok szkolny w szkołach artystycznych

W dniu 1 września br. w Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych odbyła się uroczystość otwarcia roku szkolnego 1953-54 w szkolnictwie artystycznym.

Na uroczystości przybyli: Minister Kultury i Sztuki W. Sokorski, przedstawiciele Stołecznej Rady Narodowej, Komitetu Rodzicielskiego Akademii Sztuk Plastycznych, grono profesorskie oraz bardzo licznie młodzież.

Do rozpoczynającej nowy rok szkolny młodzieży przemówił minister kultury i sztuki — W. Sokorski.

„Polska Ludowa otwiera przed artystami olbrzymie możliwości — mówił min. Sokorski. Czekam na nowe kadry artystów plastyków i architektów nasze budownictwo, Pałac Kultury i Nauki, powstająca z gruzów stolica, czekają miliony ludzi pracy. Troskliwa opieką jako Państwo Ludowe otacza i szczerze się młodzieży, nakładam na was obowiązek wytrwałej pracy, bez której największy talent nie może się rozwijać”.

„Liczymy, że z Waszej szkoły wyjdą kadry, które nie będą szczeniły się, aby ludziami pracy żyło się wygodnie i pięknie!” — zakończył wśród serdecznych oklasków min. Sokorski.

Naszej nauce, pracy i przyjaźni niezbędny jest pokój na całym świecie

My, przedstawiciele studentów ze wszystkich stron świata, zebrani na III Światowym Kongresie Studentów w Warszawie, omówiliśmy w toku swobodnej dyskusji i wymiany poglądów nasze wspólne problemy i opracowaliśmy program ich rozwiązania.

Przybyliśmy z różnych krajów, mamy rozmaite wierzenia i poglądy. Między nami są konserwatyści i liberalowie, socjaliści i komuniści, katolicy i protestanci, prawosławni i muzułmanie.

Ale różnice w naszych poglądach i wierzeniach nie przeszkodziły nam w osiągnięciu jednomyślności i porozumienia w wielu poważnych problemach życia i nauki studentów, w sprawach ruchu studenckiego. Jesteśmy całkowicie przekonani o konieczności wzmocnienia walki wszystkich organizacji studenckich należących do MZS, jako też i tych, które nie są członkami tej organizacji, o zaspokojenie potrzeb i zadań studentów.

Witając zarysowujące się osłabienie napięcia międzynarodowego, wzywamy wszystkie organizacje studenckie i studentów całego świata do aktywnej walki:

— o zapewnienie studentom stypendiów, domów akademickich, pomocy naukowych, o obniżenie opłat za studia na wyższych uczelniach;

— o zapewnienie wykładania w języku ojczystym, przeciwko rasowej i wszelkiej innej dyskryminacji;

— o zapewnienie pracy absolwentom wyższych uczelni;

— o wolność działania organizacji studenckich;

— o demokratyzację nauczania, przeciwko militarystyce wyższych uczelni i propagandzie wojennej na wyższych uczelniach, przeciwko rozszerzaniu nienawiści rasowej i narodowej.

Deklarujemy swoją solidarność z walką studentów w krajach kolonialnych i zależnych i wzywamy wszystkie organizacje studenckie do udzielenia jak najszerszej pomocy studentom tych krajów w ich walce o wolność i niepodległość, o lepsze warunki życia i nauki.

Na naszym Kongresie postanowiliśmy wzmocnić międzynarodową współpracę studentów w dziedzinie oświaty, kultury i sportu oraz rozszerzyć wzajemną wymianę delegacji, zespołów kulturalnych i sportowych, wyjazdów i literatury.

Biorąc pod uwagę oświadczenia narodowych związków studentów Anglii, Francji, Szkocji, Szwecji, Norwegii, Danii i innych krajów, wyrażające pragnienie współpracy w działalności MZS w takich dziedzinach jak wzajemna pomoc studentów, sport, turystyka, działalność kulturalna, wymiana delegacji itp., Kongres zdecydował ustanowić kategorie członkostwa stowarzyszonego. Stworzy to możliwości jeszcze ściślejszej współpracy wszystkich organizacji studenckich.

Jesteśmy w pełni przekonani, że nie ma przyczyn do rozbitcia światowego ruchu studenckiego, nie ma przeszkód nie do pokonania na drodze do umacniania jedności i przyjaźni studentów całego świata. Zostało to ponownie stwierdzone z nową siłą przez uczestników naszego Kongresu — przedstawicieli studentów 106 krajów.

Miliony prostych ludzi wszystkich krajów żyją jedną myślą, jednym pragnieniem — utrzymać pokój, umocnić przyjaźń między narodami.

Złącząc się z głosem narodów świata, uczestnicy Kongresu zwracają się do was, studenci i studentki z wezwaniem, abyście domagali się przeprowadzenia rozmów na temat spornych problemów międzynarodowych. Naszej nauce, naszej pracy i naszej przyjaźni niezbędny jest pokój na całym świecie.

Studenci wszystkich krajów! Połączmy nasze wysiłki dla zaspokojenia potrzeb studenckich, dla umocnienia przyjaźni i współpracy studentów całego świata.

Nowowabrany Komitet Wykonawczy Międzynar. Związku Studentów

WARSZAWA (PAP) III Światowy Kongres Studentów w Warszawie na ostatnim swym posiedzeniu plenarnym dokonał wyboru nowego komitetu wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów.

Przewodniczącym KW MZS wybrany został przedstawiciel młodzieży studiującej Włoch (CUDI) Giovanni Berlinguer.

Wiceprzewodniczącymi wybrani zostali:

- Tien Te-Min (Ogólnohiśka Federacja Studentów), Rafael Eccheverria (federacja uniwersyteckiej Ekwadoru), N. R. Dazari (ogólnohiśka federacja studentów), Ralsa Ablowa (antypasystowski komitet młodzieży radzieckiej — sekcja studencka), Stanowiska wiceprzewodniczących zarezerwowane zostały również dla przedstawicieli narodowych federacji studentów Francji, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Generalnym sekretarzem KW MZS został Jiri Pelikan (Czechosłowacki Związek Młodzieży, sekcja studencka).

Na sekretarzy KW MZS wybrano: Arthura Pike (Australia), Konstantina Telalowa (Bulgaria), Lionela Soto (Kuba), Samiha Jamali (Syria), Busono Wiwoho (Indonezja), Petre Gheorghie (Rumunia), Jacquesa Verges (Unia Południowej Afryki), Walentyna Wdowina (ZSRR).

Skarbnikami KW MZS został Tadeusz Wegner (Polska).

Na członków Komitetu Wykonawczego MZS wybrano: Mario Guzman Galzarzo (Boliwia), Sepp Roisman (NRD), Nvb Adade (Złote Wybrzeże), Hrosli Ocaschi (Japonia), Ramiro Push (Meksyk), Fathollah Sayar (Iran), Luis Azcarate (Hiszpania).

W komitecie wykonawczym zarezerwowano również miejsca dla przedstawicieli krajowych związków studentów Kanady, Chile, Belgii, Danii i Afryki Północnej.

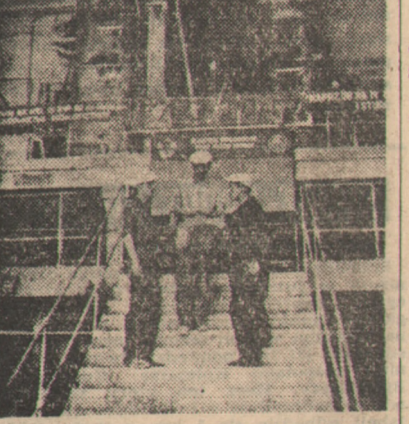
Występ chińskiego zespołu pieśni i tańca w Poznaniu

W czasie uroczystości rozpoczynających „Dni Poznania” w wielkiej Hali Targowej odbył się występ znanej chińskiej grupy zespołu pieśni i tańca. Na imprezę tę przybyło ok. 10 tys. mieszkańców Poznania.

Występ artystów chińskich, który zapoznał widzów z starą sztuką chińską, z wielką różnorodnością jej bogactwa formy i urzekającą poezją bogactw wywaru, wywaru na widzących ogromne, niezatarte wrażenie. Numery bogatego programu przyjmowane były entuzjastycznymi oklaskami. Zegnął i dziękując artystom, widzowie zgłośliwali im serdecznie, długotrwałą owację, która przerodziła się w wielką manifestację na cześć przyjaźni między narodami polskim i chińskim.

W Inowrocławskich Zakładach Sodowych

Inowrocławskie Zakłady Sodowe w Matwach dzięki inwestycjom trzykrotnie zwiększyły produkcję w porównaniu z 1939 r. Uchwalenie nowych urzędzeń nie powoduje przerw w produkcji. W wyniku konferencji partyjno-technicznej znacznie rozwinęło się współzawodnictwo i ruch racjonalizatorski wśród całej załogi oraz podniósł się poziom pracy politycznej. W ciągu niecałego pierwszego półroczia br. pracownicy zakładów złożyli ponad 500 wniosków racjonalizatorskich.



Racjonalizatorzy zakładów współpracują ze sobą. W dziale kredy straconej technicy Eugeniusz Moleski i Bolesław Piotrowski opracowali usprawnienia, które znacznie polepszą transport kredy. Usprawnienia realizuje brygada Jana Gatorowskiego. Na zdjęciu: (od lewej) Piotrowski, Gatorowski i Moleski. (Foto — CAF)





Z sali kongresowej

# Wspólne sprawy mają wspólny język

„English, lengua espaniola, français — informują napisy na miniaturkowych rozgłośniach. Dzięki tym urządzeniom, wetknawszy tylko wtyczki we właściwy kontakt, można usłyszeć całe przemówienie w zrozumiałym dla siebie języku. Bieżące tłumaczenia pozwalają całej sali śledzić równocześnie tok obrad. I równocześnie zrywają się oklaski.

Zresztą — nie wszystkie słowa wymagają tłumaczeń. Kiedy przedstawiciel studentów radzieckich mówi „mir“, cała sala huczy już od oklasków. Klaszczą również studenci polscy. Słowa pokój, mir, Frieden, peace, paix, pax — to słowa międzynarodowe. Na III Światowym Kongresie Studentów w Warszawie rozumieją je wszyscy.

Z równym zainteresowaniem słuchają delegaci przemówień studentów tych krajów, w których nauka rozwija się z roku na rok, jak również tych, którzy opowiadają o straszliwych warunkach studiów w swojej ojczyźnie. Jeszcze nie przebrzmiały słowa przedstawiciela delegacji bułgarskiej, który przedstawił olbrzymi rozmach budownictwa dla potrzeb nauki, a już na trybunę wszedł ciemnonoki Grek, który przytoczył słowa cynicznego oświadczenia rządu greckiego, który „nie jest obowiązany do ponoszenia ciężarów na rzecz oświaty“.

Ze skupieniem słuchają studenci całego świata słów młodego Hindusa. Mówi on: „Moji rodacy nie mogą posyłać dzieci do szkół, bo szkół nie ma. Moji rodacy umierają z głodu i chorób“.

— Jest rzeczą niebezpieczną posyłanie waszych dzieci na studia — tak tłumaczy ludność Maroka rząd kolonialny.

— Nie pozwalamy na zrzeszanie się młodzieży w organizacjach studenckich — słyszą codziennie studenci nielicznych uczelni znajdujących się w Teheranie.

— Ustawa o wolnej i bezpłatnej nauce jest u nas tylko komedią — konkluduje delegat młodzieży Izraela.

Na tym tle, jakże papierkowej treści nabiera wyjątek z „Karty Praw Człowieka ONZ“, stwierdzający:



Delegaci na Kongres: Isamela de Silva (Cejlon) i Varaż (Liban). (Foto — CAF)

„Každy człowiek ma prawo do nauki“.

Svend Berg studiuje pedagogikę na uniwersytecie sztokholmskim, Tove-Marie Hansen — malarstwo w Kopenhadze, Barbara Friend — ekonomię w Londynie, Catrien Bultje — historię w Amsterdamie. Każde z nich mówi innym językiem, każde ma inne zainteresowania, inne przekonania. Wszyscy jednak stwierdzają zgodnie: aby móc dalej studiować, trzeba mieć niezachwianą pewność, że nie zagraża nam wojna. I to łączy wszystkich najsilniej.

Na sali robi się jaśniej od białych harcerskich koszul. To przeszło setka najmłodszych dzieci szkolnych przyniosła kolorowe bukiety kwiatów. Tove-Marie Hansen ma w obu rękach pełno kwiatów, a jeden z harcerzy chce ją obdarzyć jeszcze jednym bukietem. Kwiaty wędrują z rąk do rąk. Wraz z nimi wędrują uśmiechy i uściśki dłoni.

— Pisz do mnie na adres Akademii Medycznej w Berlinie.

— Do mnie adresu! Uniwersytet Warszawski.

W jakim języku? To mniej ważne. Wspólne sprawy znajdują napewno wspólny język.

Rozstanie nie jest smutne. Będziemy do siebie pisać. Każdy list będzie przypominał piękne dni spędzone w Warszawie.

W czasie obrad nawiązało się wiele przyjaźni. Słowo „friend“ powiedziane do ciemnonołego Hindusa ma taką samą wymowę i jest tak samo ciepłe, jak słowo „przyjaciel“ skierowane do Rumuna.

Pozostanie wiele wspomnień. Pozostanie niezachwiana pewność, że studenci będą realizowali piękne słowa swojej konstytucji: „Zbudujemy lepszy świat, oparty na wolności, pokoju i postępie“.

## Ogólnopolski Zjazd Motorowo-Turystyczny



W dniach 29—30 sierpnia odbył się w Toruniu Ogólnopolski Zjazd Motorowo-Turystyczny, który zgromadził 5.321 uczestników z całej Polski. Na zdjęciu: Górnicy — młodzieżowi przedownicy pracy, odznaczani orderami Sztandar Pracy; (od lewej) Czesław Piotrowski i Wł. Skowroński jako przedstawiciele okręgu stalinogrodzkiego otrzymali przechodni proporzec Zarządu Głównego ZMP za najliczniejszy udział młodzieży w Zjeździe. (Foto — CAF)

## Znaczek ku czci obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku

W dniu 1 września br. przypadała 14 rocznica Obrony Poczty Polskiej w Gdańsku przed zdradziecką napadłą hitlerowców. Dla upamiętnienia bohaterstwa Obrońców Poczty Polskiej w Gdańsku, Ministerstwo Poczty i Telegrafów wprowadziło do obiegu i sprzedaży w czasie od 14 września 1946 r. do 14 lutego 1947 specjalny znaczek pocztowy, wartości 3 zł plus 12 zł z dopłatą na rzecz Komitetu Opieki nad Obrońcami Poczty Polskiej w Gdańsku.

Rysunek znaczka koloru stalowo-niebieskiego przedstawia na tle sylwetki miasta Gdańska postać doręczyciela pocztowego, oddającego hold poległemu Obrońcy Poczty Polskiej w Gdańsku, oraz emblemat pocztowy, tj. trąbkę przeciętą błyskawicą i datę: „1939 — IX 1946“. Pod rysunkiem umieszczony jest napis: „Cześć

poległym w Gdańsku pocztowcom“. Z lewej strony rysunek przedstawia dźwigi portowe, a z prawej strony natomiast stary Żuraw Gdański, i w prawym górnym rogu obecny herb miasta Gdańska.

Znaczek ten, wycofany z obiegu przed 6 laty, można nabyć dla celów filatelistycznych po cenie katalogowej 1 zł w Komitecie Opieki nad Obrońcami Poczty Polskiej w Gdańsku i Członkami Ich Rodzin przy Dyrekcji Okręgowej Poczty i Telekomunikacji w Gdańsku, Plac 1 Maja 7-8 oraz w radach miejscowych pocztowych i Rejonowych Urzędach Telefoniczno-Telegraficznych w tym mieście.

## Zukosa

### Generałowie bez armii

„Wieszczę“ emigracji londyńskiej Zygmunt Nowakowski upadł w melancholię. Oto nagle po 14 latach pobytu na obczyźnie doszedł do wniosku, że tak zwana „góra“ na emigracji nie posiada za sobą „dołów“. Owyimi „dolami“ nazywa Nowakowski w Anglii emigrantów, którzy osiedli gdzieś na skromnych posiadkach na prowincji i oddalili się od bagna londyńskich sprzedawczyków. Otóż w „Dzienniku Polskim i Dzienniku Żołnierza“ Nowakowski opowiada, jak to będąc na zebraniu 300 emigrantów w miasteczku angielskim Long Marston dokonał swego wiekopomnego odkrycia. Wśród owych trzystu szaraków nie znalazł ani jednego członka z tzw. „wielkich stronnictwa“.

Skłania go to do melancholijnych refleksji.

„Stale powoływanie się naszych polityków na oparcie „mas“, albo jak się to zwykło mówić „dół partyjnych“ jest po prostu ciekawym bez pokrycia. Przykład z Long Marston dowodzi, że istnieje tylko „góra“ mianowicie w „Radzie Narodowej“ czy w „Radzie Politycznej“ lub kawiarni tej czy owej, „Masę“ czy „dół“ nic o tej „górze“ nie wiadzą i co może jeszcze ważniejsze, nic o niej wiedzieć nie chcą. Poza tym owe rzekome „dół“ stoją w wielu wypadkach znacznie wyżej pod względem intelektualnym niż londyńska „góra“.

Jeszcze katastrofale dla „góry“ sprawa przedstawia się we Francji, gdzie 700.000 emigrantów mogłoby stanowić pewne oparcie dla „góry“. Ba, lecz i tu „dół“ nie chcą mieć żadnych kontaktów z londyńską czy paryską „góra“. Nowakowski ubolewa więc dalej.

„Najpotężniejszym stronnictwem politycznym wśród emigracji polskiej we Francji jest bezwarunkowo PPS (autor ma oczywiście na myśli „stronnictwa“ londyńskie). Według oficjalnej statystyki ma tysiąc dwustu trzydziestu członków — albo możliwe, że się przestyszałem — tysiąc trzystu dwunastu. Inne stronnictwa polityczne na gruncie emigracji polskiej we Francji mają ilość członków, wahaając się między setką a jedną lub raczej pojedynką“.

Swę smętne wywody Nowakowski kończy słowami: „Doły są mocno zniecierpliwione. Mają dość tej londyńskiej zabawy, która od niepamiętnych czasów uprawia „góra“, wystawiając czełki bez pokrycia“.

A jakie czełki mają wystawiać... bankruci. Wiadomo od dawna, że nie mają oni ani poparcia w kraju ani na emigracji. Zawisli w próżni mając jako jedyne oparcie — obce wywiady.

## Rozwój telewizji radzieckiej

W Kijowie odbyła się konferencja, której tematem były zagadnienia naukowo-techniczne dalszego rozwoju telewizji w ZSRR.

Na podstawie doświadczenia ośrodków telewizyjnych w Kijowie, Leningradzie i Moskwie omówiono problemy eksploatacji aparatury telewizyjnej. Doświadczenia i działalność amatorów telewizji wykazały, że faktyczny promień działania ośrodków telewizyjnych jest bardzo znaczny. Audycje nadawane z Kijowa są odbierane w Kowlu, w Rownem, we wsi Siemionowka obwodów połtawskiego i w innych miejscowościach znajdujących się niekiedy w odległości do 600 km. Audycje moskiewskiego ośrodka telewizyjnego

są dobrze widzialne w Tule i Jarosławiu.

Związek Radziecki zajmuje pierwsze miejsce w świecie pod względem mocy i ilości telewizorów.

Setki tysięcy ludzi radzieckich oglądają na ekranach telewizorów sztuki, filmy, słuchają koncertów. Regularne audycje nadają ośrodki telewizyjne w Moskwie, Leningradzie i Kijowie. Zaplanowano budowę nowych ośrodków telewizyjnych. Opracowano metody telewizji kolorowej. Audycje doświadczalne w tej dziedzinie w Leningradzie wykazały, że pod względem jakości obrazy nadawane w telewizji są lepsze nawet niżeli w filmie kolorowym.

## Zapasy ropy naftowej w Chinach

Prasa chińska donosi o wspaniałych osiągnięciach ekip geologicznych badających bogactwa naturalne Chin. Dawniej — pisze dziennik „Wenkueipao“ — imperialiści, którzy dążyli do zapewnienia zbytu swych przetworów naftowych lansowali wersję, że Chiny mają znikome zapasy ropy naftowej. Legendę tę powtarzali chińscy reakcyjniści. Jednakże badania, przeprowadzone z pomocą specjalistów radzieckich po wyzwoleniu Chin wykazały, że w wielu okręgach, w szczególności zaś w Chinach północno-zachodnich, południowo-zachodnich, wschodnich i północno-wschodnich znajdują się bogate złoża ropy naftowej. Dane

wskazują również na obecność ropy naftowej w Tybecie.

W całym kraju trwają intensywne poszukiwania nowych złóż ropy naftowej. Jak podaje prasa chińska, w roku bieżącym zakres prac poszukiwawczych jest pięciokrotnie większy niżeli w roku 1950. Wiercenia zaplanowane na rok 1953 są o 60 proc. większe niżeli wszystkie wiercenia przeprowadzone w ciągu 10 lat przed wyzwoleniem Chin.

Wyniki ostatnich badań świadczą, że zapasy ropy naftowej w Chinach są znacznie większe niż przypuszczano dawniej. Według dotychczasowych danych zapasy te wynoszą przeszło 1.700 milionów ton.

## Genny wynalazek warszawskiego rzemieślnika

Mistrz blacharski Leon Krzemiński, członek Rzemieślniczej Spółdzielni Pracy Metalowców „Nowator“ w Warszawie, wynalazł sposób pokrywania żelaza i żeliwa powłoką aluminiową. Nad wynalazkiem tym pracował blisko 20 lat.

Powłoka aluminiowa systemu Krzemińskiego jest bardzo trwałą, trudno ścierna, nie łuszczyca się. Nie zawiera ona także żadnych składników szkodliwych dla zdrowia ludzkiego. Zastosowanie wynalazku przyniesie poważne oszczędności w zużyciu cyny.

Spółdzielnia „Nowator“ wyprodukowała już przy zastosowaniu powłoki aluminiowej prototypy maszynek do mięsa, konwii mleczarskich, skopków do mleka i obudowy żelazek elektrycznych. Systemem tym można także aluminiować blachy żelazne do wyrobu przedmiotów galanterii metalowej.

Drugim, ni mniej ważnym osiągnięciem Leona Krzemińskiego jest jego udział w budowie zakładu kaloryzacyjnego. Kaloryzacja polega na nadaniu żelazu i stali cech żaroodpornych. Przy stosowaniu kaloryzacji oszczędza się takie surowce jak chrom i nikiel.

Trzeci wynalazek polega na skonstruowaniu żelaznej kolby do lutowania, nie ustępującej niczym kolbom miedzianym. Projekt ten pozwoli wyeliminować przy produkcji kolb do lutowania miedź elektrolityczną.

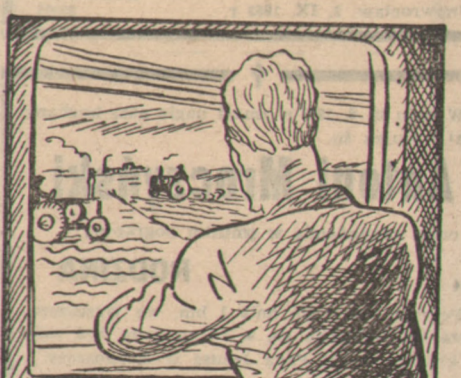
Wszystkie te wynalazki w dziedzinie metalurgii, dokonane przez warszawskiego rzemieślnika, przyniosą wielkie oszczędności w zużyciu cennych surowców, które można liczyć na miliony złotych rocznie. (p)

## Surowce zielarskie w ogródkach

Wiele roślin zielarskich należy do roślin ozdobnych, często spotykanych w parkach, ogródach a nawet w małych ogródkach przy domach. Są to przede wszystkim tak powszechnie znane rośliny, jak ногіetek (tylko odmiany o kwiatkach intensywnie pomarańczowych), szałw, leśny, malwa czarna, róża stulista, oman wielki.

W pewnym stopniu rośliny te mogą być wykorzystane i na potrzeby zielarskie. W tym celu zbiera się: z ногіetek kwiaty z których obrywa się same kwiaty języczkowe, ze szałwy leśnej i malwy czarnej całe kwiaty (razem z kielichem kwiatowym), z róży same płatki, korzenie omanu wykopuje się jesienią.

## AG-250 ZAWODZI



Dotarwszy do Szczecina trafił na pociąg, który jechał do Poznania. Wykupił bilet i usiadł do wagonu. Podczas podróży przysłuchiwał się rozmowom pasażerów. Jakiś młody chłopak opowiadał o swojej nauce w Wiczorowej Szkole

Inżynierskiej w Szczecinie. Starszy, siedzący naprzeciw Bolicza mężczyzna jechał na pogrzeb krewnego; ktoś mówił o jednej spółdzielni produkcyjnej, która pierwsza w powiecie odstawiła zboże. Jak dotąd wszystko jakoś inaczej w

rzeczywiście wyglądało, aniżeli to, o czym mówiło radio i zachodnio-niemiecka prasa. Daremnie wypatrywał drewnianych szalawców i wynędzniałych twarzy. Patrzał przez okno wagonu, na rozwałone pracą pola, po których obok

ludzi i koni często można było widzieć traktory. Pociąg powoli zbliżał się do Poznania. Dla Bolicza rozpoczął się okres działania.